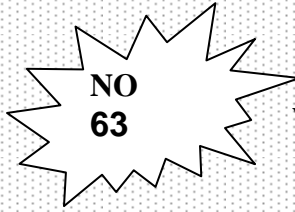


PISMO UCZNIÓW ZSZ W GOSTYNIU



WRZESIEŃ - LISTOPAD
2006

W tym numerze m.in.:

- ❖ Witamy w nowym roku szkolnym !
- ❖ Szkoła dawniej i dziś – tropem profesorów
- ❖ Gdzie byliśmy ? - Warsztaty dziennikarskie 2006
- ❖ Dzień Edukacji Narodowej
- ❖ Ślubowanie pierwszoklasistów
- ❖ I wiele innych ciekawostek

Cena 1 zł + 0% VAT

Miesięcznik nieregularny

1 listopada
Narodowe Święta Niepodległości

-----Witajcie Schizolowcy-----

Siemano, to znowu my, po ponad czteromiesięcznej przerwie - pełnej niesamowitych wrażeń, szalonych przygód i pikantnej zabawy]:-> hihi, dalej kontynuujemy swoją działalność i to w większym gronie! Pewnie nie wiecie, ale przybyło nam paru nowych "dziennikarzy":)... Subcio:D

Teraz Wasze umysły są wypoczęte, a więc może macie jakieś pomysły jak ubarwić to pismo, czego mu brakuje. Jeżeli chcielibyście nam o czymś opowiedzieć - napiszcie do nas!!! Z niecierpliwością czekamy na wasze listy!

Mamy także nadzieję, że wraz z nowymi uczniami (hmm... świeża krew) przybędzie nam czytelników. Piszcie, co myślicie o nowej szkole. Co Wam się podoba, a co należałoby zmienić? Liczymy na Was!

Pamiętajcie, że aby zło zwyciężyło wystarczy, by ludzie nic nie robili. Spróbujcie swych sił, wyrwijcie się z "szarej rzeczywistości", zróbcie coś dla szkoły, gazetki - bo to przecież dzięki Wam ona istnieje! A przede wszystkim zróbcie coś dla siebie!!! WIERZYMY, że stać Was na to! :)

NIE STÓJ, NIE CZEKAJ – ŁAP ZA PIÓRO, NIE ZWLEKAJ !!!

Pozdrawiamy !!!

/Redakcja/

INFO BOX

UWAGA! UWAGA!

Nasza redakcja poszukuje nowych, ambitnych i twórczych pisarzy do redagowania naszego szkolnego pisma. Wszelkie propozycje, dobre chęci i pomoc mile widziane. Potrzebna i wymagana pomysłowość oraz inwencja własna. Chętnie przyjmimy nowe osobowości do naszego grona. Więcej informacji możecie uzyskać u pana Leszka Niemczyka – naszego opiekuna lub po prostu, pisząc e-maila do nas. Rozpatrzymy każdą propozycję :-)

Do zobaczenia !

P.S >> Więcej info uzyskacie pisząc e-maila : schizol@zsz-gostyn.com.pl
lub pisząc pod nr GG: **6704492**

/Redakcja/

Dzień Edukacji Narodowej

W Dniu Edukacji Narodowej swoje święto mieli nie tylko nauczyciele i pracownicy naszej szkoły, ale także uczniowie pierwszych klas, którzy złożyli tamtego dnia przysięgę i śluby. Uroczystość przebiegła w dwóch częściach.

Część 1

W auli budynku szkoły przy ulicy Poznańskiej o godzinie 11 nastąpiło ślubowanie pierwszoklasistów. Rozpoczęło się wniesieniem sztandaru oraz odśpiewaniem hymnu narodowego. Uczniowie wypowiedzieli następujące słowa przysięgi:

„Ślubujemy uroczyście, że będziemy wytrwale dążyć do zdobywania wiedzy i rozwoju własnej osobowości, odnosić się z szacunkiem do nauczycieli, pracowników szkoły oraz całej społeczności uczniowskiej, przestrzegać Statutu Szkoły, dbać o honor i dobre imię Zespołu Szkół Zawodowych, w każdej sytuacji zachowywać się w sposób godny młodego Polaka. W imię odwagi i prawdomówności wytrwać we własnym ślubowaniu.”

A teraz czas na krótki fotoreportaż:



**Klasy pierwsze meldują swoją obecność
i gotowość do ślubowania**

Fot. ZSZ & Leszek Niemczyk © 2006



Przewodniczący klas składają uroczystą przysięgę

Fot. ZSZ & Leszek Niemczyk © 2006



Uczniowie powtarzają słowa przysięgi

Fot. ZSZ & Leszek Niemczyk © 2006



Uroczyste wręczenie aktów ślubowania

Fot. ZSZ & Leszek Niemczyk © 2006

Część 2

Odbyła się ona w sali gimnastycznej w budynku przy ulicy Tuwima. Akademię prowadził wicedyrektor ZSZ mgr Maciej Marcinkowski, który na początku przedstawił zaproszonych gości:

- ❖ pani Elżbieta Palka - Starosta Powiatu Gostyńskiego
- ❖ pan Jerzy Woźniakowski - Burmistrz Gostynia
- ❖ pan Krzysztof Nowaczyk - Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Gostyniu
- ❖ ks. Przemysław Maciejewski - proboszcz parafii bł. Edmunda Bojanowskiego
- ❖ pan Bolesław Matyla - Dyrektor Rexam Szkło Gostyń
- ❖ kom. Andrzej Kozioł - przewodniczący Rady Szkoły

W trakcie akademii, dyrektor szkoły pan mgr Władysław Terech, wręczył Nagrody Dyrektora Szkoły.

Otrzymali je:

- ❖ mgr inż. Maria Sobkowiak
- ❖ mgr Agata Hamrol;
- ❖ mgr Urszula Nowak;
- ❖ mgr Agnieszka Matysiak
- ❖ mgr Mieczysław Mróz
- ❖ mgr Dominik Kołaczkowski
- ❖ ks. mgr Henryk Schwanke
- ❖ ks. mgr Krzysztof Ratajczak;
- ❖ ks. mgr Jakub Przybylski
- ❖ mgr Lucyna Tęga
- ❖ mgr inż. Michał Skoracki

Ponadto nagrody otrzymali:

Nagrodę Ministra Edukacji
pani mgr Aleksandra Żytkowiak

Nagrodę Zarządu Powiatu
pan mgr Władysław Terech oraz pani mgr Joanna Misiak

Wszyscy zebrani wysłuchali programu artystycznego w wykonaniu uczniów. Na zakończenie uczniowie wręczyli kwiaty nauczycielom.

Wszystkim nauczycielom serdecznie gratulujemy nagród i wyróżnień.



Część artystyczna – sala gimnastyczna ZSZ

Fot. ZSZ & Leszek Niemczyk © 2006



Uroczystość urozmaiciły przemówienia – na fotografii przemawia starosta Elżbieta Palka

Fot. ZSZ & Leszek Niemczyk © 2006



Szkolny kabaret – „Ich troje” ??? :-)

Fot. ZSZ & Leszek Niemczyk © 2006

Lato, lato już po lecie...

Niestety, koniec lata...wakacji...zaczęła się jesień i szkoła! Nie wiem, możecie twierdzić, co chcecie, ale według mnie te wakacje TAK szybko „przeleciały”, że SZOK...!!! W tym roku lato było gorące i można było się nawet „spalić”, bo słońeczko nam taaaak super mocno grzało i było bardzo fajno;) hehe :P

Witamy w nowym roku szkolnym...;-))

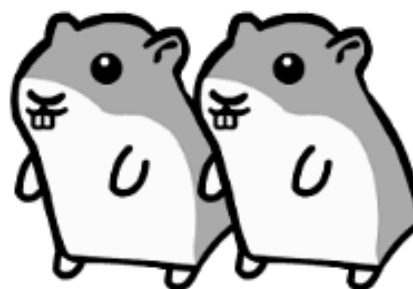
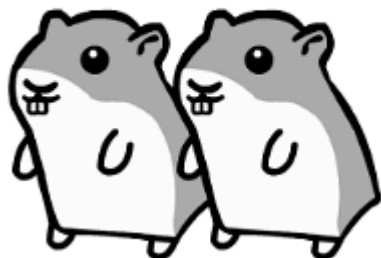
Hej wszystkim;) Pewnie już jesteście wypoczęci i tęskniliście za szkołą hehehe;) Witajcie w nowym roku szkolnym;) To nie jest chyba szczególnie powód do radości, bo w końcu wiadomo znowu nauka itp. ...;/ Szczególnie witamy pierwszoklasistów...Czujcie się u nas w szkole jak u siebie w domu. Zachęcamy Was do współredagowania naszej gazetki szkolnej „Schizol”.;-)

/Julita/

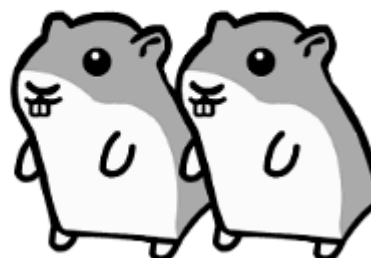
HUMOR BOX

Słyszałem, że w Ikea jest
jesienna promocja..

Taak? a co rzucili?



..szafę Lesiaka. Niestety
z małym defektem - nie da się
zamknąć.



"Echo warsztatów" - czyli Młodzieżowe Warsztaty Dziennikarskie Grabonóg 2006

W tegoroczne wakacje część redakcji "Schizol" otrzymała zaproszenie do uczestnictwa w Młodzieżowych Warsztatach Dziennikarskich. Odbywały się one w Grabonogu w dniach od 17 lipca do 23 lipca 2006 br. Uczestnicy warsztatów pochodzili z różnych stron Wielkopolski: okolic Leszna, Gostynia, Kościana oraz Buku. Każdego dnia uczyliśmy się redagowania własnych gazetek szkolnych, a także lokalnych pism, takich jak: "Nasza teczka", "Gimpressa", "Kubek", "Nowinki z jedyńki" oraz "Bukowski lider". Prowadzącym warsztaty był pan Andrzej Przewoźny, który jest dziennikarzem "Kalejdoskopu Leszczyńskiego". Głównym celem, dla którego przybyła tam młodzież było poznanie tajników pracy dziennikarzy, udoskonalenie swoich umiejętności oraz wymienienie się własnymi doświadczeniami. Zajęcia miały przybliżyć młodzieży warsztat dziennikarski oraz kompetencje komunikacyjne. Natomiast zajęcia praktyczne miały na celu zapoznanie z poszczególnymi etapami przygotowania gazety do druku. Podczas zajęć młodzi ludzie spotykali się z dziennikarzami miejscowych mediów, wśród nich byli: Hanna Hejduk - red. naczelna "Życia Gostynia", Maciej Kretkowski - rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Gostyniu a zarazem honorowy redaktor naczelny "Nowej Gazety Gostyńskiej" oraz pan Leszek Jankowski - wydawca "Nowej Gazety Gostyńskiej". W czasie warsztatów młodzież realizowała postawione im zadania. Głównym celem było napisanie gazetki z Młodzieżowych Warsztatów Dziennikarskich. "Nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, że opracowanie gazety od podstaw jest tak trudne" - zgodnie twierdzili uczestnicy podczas tworzenia makiety gazety. Gazetka ukazała się pod koniec naszego pobytu, nosiła tytuł: „Echo Warsztatów” i została dołączona do wydania "Nowej Gazety Gostyńskiej". Warsztaty to nie tylko nauka, ale także świetna zabawa. Dzięki nim poznaliśmy wielu nowych i ciekawych ludzi, zawarliśmy nowe znajomości i ciężko było nam się rozstać nawet w nocy - powtarzali wszyscy kursanci. Ta wakacyjna nauka okazała się miłym i sympatycznym doświadczeniem dla młodych dziennikarzy. Warsztaty dziennikarskie to nie tylko praca, ale również poznawanie ciekawych miejsc regionu. Dzięki naszym sponsorom mieliśmy okazję obejrzeć i poznać historie wielu ciekawych zabytków.



- „Warsztaty potraktowałem jak świetną zabawę i naukę. W trakcie wykładów nauczyłem się obsługiwać takie programy jak: Photoshop, InDesign. Poznałem tu też wielu nowych, sympatycznych ludzi, nawiązałem nowe znajomości. Myślę, że zdobyte doświadczenia i nowe umiejętności na pewno przydadzą się w dalszej pracy przy redagowaniu gazetki szkolnej. Czas spędzony tu podczas trudnej i ciekawej pracy będę miło wspominał.” - powiedział Krzysztof Wierzyk, uczestnik warsztatów dziennikarskich oraz członek redakcji "Schizol". Sponsorem Strategicznym Warsztatów był: "SKOK WIELKOPOLSKA", a także "STAROSTWO POWIATOWE w GOSTYNIU", "URZĄD MIEJSKI w GOSTYNIU", "STOWARZYSZENIE PRASY LOKALNEJ", "MUZEUM w GOSTYNIU".

Prace nad makieta trwały do późnej nocy

Fot. Artur Andrzejewski © 2006 ZSZ & Artur Andrzejewski

/Paulina/

Szkoła dawniej i dziś – tropem naszych profesorów

Jak wszyscy doskonale wiemy w naszej szkole przybyło kilka nowych twarzy wśród grona pedagogicznego. Na akademii kończącej ubiegły rok szkolny, pożegnaliśmy dwóch bardzo lubianych profesorów. Na pewno każdy ich doskonale pamięta, a niektórzy nawet lepiej ich znali. W tym artykule przedstawimy przeprowadzone z nimi wywiady, zaprezentujemy kilka fotografii, aby przypomnieć nowe jak i były twarze Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyniu.

Pierwszy wywiad ukáže nam wspomnienia i myśli profesora **Bronisława Pawlaka** – człowieka, którego zna wiele osób, nie tylko w szkole ☺ Pan Pawlak rozpoczął pracę w ZSZ dnia 16 sierpnia 1969 roku. W naszej placówce był nauczycielem dyplomowanym a także kierownikiem szkolenia praktycznego. A oto jak odpowiedział nam na zadane mu pytania ☺:



1. Czym Pan kierował się, wybierając szkołę, jako miejsce pracy?

Po skończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej w 1965 roku postanowiłem podwyższyć swoje kwalifikacje i zdecydowałem się na dalszą naukę w Technikum Przemysłowo - Pedagogicznym. Uzyskawszy tytuł technika mechanika z uprawnieniami do nauczania przedmiotów zawodowych i zajęć praktycznych, podjąłem pracę w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Gostyniu jako nauczyciel przedmiotów zawodowych. Przypadek zrządził, że ta szkoła stała się moim stałym miejscem pracy.

2. Jakie są Pana wspomnienia związane z pracą w szkole? Co w szczególności utkwilo Panu w pamięci?

Wspomnienia mam jak najlepsze, po prostu polubiłem tę pracę, a jeżeli robi się to, co się lubi, to i wspomnienia muszą być miłe. W szczególności zapamiętałem organizowanie pracowni technicznej, filmoteki do przedmiotów zawodowych, kontrole zakładów szkolących młodocianych pracowników, przeprowadzkę do nowego budynku szkolnego, obronę prac dyplomowych, czołowe miejsca uczniów w turniejach Młodych Mistrzów Techniki i konkursie im. inż. K. Gielewskiego na najlepszą pracę dyplomową, za które otrzymywali indeksy na Politechnikę Poznańską.

3. Jak układała się Pana współpraca z młodzieżą?

Moim zdaniem współpraca ta układała się bardzo dobrze, ku obopólnemu zadowoleniu.

4. Czy kiedyś uczniowie byli bardziej zdyscyplinowani niż obecnie? Jak Pan uważa?

Myślę, że i dawniej i teraz są uczniowie bardziej i mniej zdyscyplinowani.

5. Czy jest rzecz, o której pan marzył, a nie zrobił w czasie pracy, w naszej szkole i teraz Pan tego żałuje?

Uważam, że zawsze istnieje pewien niedosyt po wykonaniu swojej pracy.

6. Jakie były Pana relacje z kolegami i koleżankami w pracy?

Myślę, że jak najlepsze, skoro zorganizowali miłe pożegnanie, złożyli się i kupili mi wspaniały prezent, serdecznie im za to dziękuję.

7. Jakie są Pana plany na przyszłość? Podróże, czy może fotele, ciepłe kapcie i dużo czasu na rozmyślanie ?

Jest dużo pięknych miejsc na świecie, które chciałbym zobaczyć. Teraz nadzedł czas, by te marzenia urealnić.

Kolejną miłą osobą, która zechciała nam udzielić wywiadu jest nowa nauczycielka języka angielskiego – pani Agnieszka Markowska ☺ Naszemu fotoreporterowi udało się nawet zrobić szanownej pani fotkę, z resztą - zobaczcie sami ;-)



Pani Markowska podczas zajęć lekcyjnych z klasą 2 TI :D

Fot. ArtDesign.Inc © 2006 ZSZ & ArtDesign.Inc

1. Co skłoniło Panią do podjęcia pracy w naszej szkole?

Lubię wyzwania ;-)) poza tym chciałam osobiście przekonać się jak popularny dziś slogan „trudna młodzież” przekłada się na rzeczywistość. Co się okazuje?? Pogląd ten nie jest do końca słuszny, gdyż nie jest z Wami aż tak źle...;-)

2. Jak Pani się czuje w naszej szkole?

Czuję się różnie w różnych momentach. Jest fajnie, kiedy mogę postawić komuś piątkę, bo świetnie przygotował się do lekcji, albo po prostu porozmawiał ze mną po angielsku! Nie czuję się dobrze, kiedy pół klasy nic nie umie. Dobrze czuję się, gdy stawiam zasłużone dobre oceny z testu czy sprawdzianu, a bardzo źle, kiedy muszę pilnować i prosić kilkanaście razy, żeby uczniowie nie ściągali. Znacznie lepiej czuję się, kiedy mimo spóźnionego autobusu uczeń dociera na lekcję (czy choćby jej część).

3. Jak ocenia Pani uczniów naszej szkoły?

Trudno jest ocenić wszystkich jako jedność. Nie można generalizować. Każdy z nas jest inny, ma inną osobowość, sposób bycia....Uczniowie, więc zachowują się różnie. Nie można powiedzieć, że wszyscy są świetni, albo bardzo źli. Staram się nie oceniać zbyt pochopnie, a co za tym idzie szufladkować. Ocenę na pewno poprzedza obserwacja i dłuższe z uczniami przebywanie.

4. Czy któryś z uczniów „zaszedł Pani za skórę”?

Oczywiście, że tak! Oni dobrze o tym wiedzą. Ale nigdy nie jest tak, że każdy jest ideałem. Nauczyciel także, prawda??

REKLAMA



Pan Paweł Koncewicz – nowa twarz w ZSZ. Myślę, że, mimo iż nie każdy go zna z zajęć, to na pewno, chociaż troszkę kojarzy, np. ze szkolnego korytarza. Krótki, ale za to ciekawy wywiad z nauczycielem programowania, technologii informacyjnej i oprogramowania biurowego przeprowadziły nasze szanowne koleżanki z redakcji ☺



Pan Koncewicz podczas zajęć lekcyjnych
Fot. ArtDesign.Inc © 2006 ZSZ & ArtDesign.Inc

1. Co skłoniło Pana do podjęcia pracy w naszej szkole?

Lubię pracować z młodzieżą. Poznaję nowych ludzi, przekazuję wiedzę młodszemu pokoleniu no i lubię wyzwania!

2. Jak Pan czuje się w naszej szkole?

Czuję się dobrze. Zrozumiałem nauczyciela, już nie patrzę na życie i szkołę z perspektywy ucznia. Poznałem tę drugą stronę... Każdy jest inny, do każdego trzeba podchodzić indywidualnie, nie można stosować jednej formuły!

3. Jak Panu się pracuje w naszej szkole?

Bardzo dobrze, ciekawa praca, nie jest męcząca. Jestem w końcu „po tej drugiej stronie”, bardzo mili nauczyciele, jeszcze miłsi uczniowie ☺ w miarę grzeczni, zdolni.

4. Czy któryś z uczniów „zaszedł Panu za skórę”?

Tak !!! Były dwa albo trzy zdarzenia, w których uczniowie „zaszli mi za skórę”, jednakże po reprimendzie, która dała rezultaty, uczniowie wrócili „do pionu”. Na dzień dzisiejszy nie mam żadnych problemów z uczniami. Na mojej lekcji musi być porządek, cisza. Jeżeli tego nie ma, to są konsekwencje, np nie zapowiedziane kartkówki, referaty (rzadko stosowane, ponieważ uczniowie są grzeczni) ☺

Sympatyczny, wesoły, lubiący pożartować, znany wszystkim. Domyślcie się kto to taki ? Chyba dużo nie trzeba mówić, a już wiadomo. Kolejnym gościem naszego pisma został pan **Jan Poprawa** ☺ Swoją pracę w ZSZ rozpoczął z dniem 1 września 1982 roku. Był w szkole dobrze znany nauczycielem historii, WOS-u, geografii jak i BHP. Od roku 1994 pełnił funkcję wicedyrektora.



1. Czym Pan kierował się wybierając szkołę, jako miejsce pracy?

Po prawie sześcioletniej pracy w różnych placówkach kultury, w Gostyniu i Piaskach niezbędny stał się powrót do realizacji pewnych życiowych planów. Chciałem wykorzystać dorobek merytoryczny i dydaktyczny wyniesiony ze studiów na kierunku historia, na UAM w Poznaniu. (studia ukończyłem w 1975r.).

2. Jakie są Pana wspomnienia związane z pracą w szkole? Co w szczególności utkwiło Panu w pamięci?

Staram się pamiętać wszystko to co dobre. Szczególnie miło wspominałem rajdy turystyczne, biwaki, wycieczki z młodzieżą, imprezy kulturalne organizowane wspólnie z uczniami ZSZ dla społeczności szkolnej i środowiska gostyńskiego.

3. Jak układała się Pana współpraca z młodzieżą?

Świetnie! Uważałem, że każdy ma prawo do popełniania błędów w życiu, a obowiązkiem starszych jest przestrzeganie młodzieży przed czyhającymi niebezpieczeństwami. Dlatego starałem się zwracać uwagę na niestosowność zachowań. Myślę, że takie postępowanie jest bardziej wychowawcze.

4. Czy kiedyś uczniowie byli bardziej zdyscyplinowani niż obecnie? Jak Pan uważa?

Myślę, że chyba tak. Moje pokolenie wzorowało się na pewnych autorytetach (rodzice, nauczyciele, ludzie starsi), dlatego nie do pomyslenia byłoby wtedy niegrzeczne zachowanie wobec innych. Chcąc zaistnieć w środowisku, trzeba było wówczas uprawiać sport, bo to umożliwiało wyjazdy na zawody i przy okazji zwiedzanie miejscowości, w których odbywały się zawody. Obecnie pogoń za „pieniądzem”, „karierą”, „sukcesem za wszelką cenę” często usprawiedliwia „chamstwo” i „tupet”. Łatwość dostępu do dóbr materialnych i informacji wypacza często młode charaktery. Narkotyki, alkohol i inne używki są obecnie największym wrogiem młodzieży. Ale myślę, że znaczna część młodych ludzi idzie własną, dobrą drogą, przestrzegając norm współżycia społecznego.

5. Czy jest rzecz, o której Pan marzył, a nie zrobił w czasie pracy w naszej szkole i teraz Pan tego żałuje?

Myślę, że przez lata pracy w tej szkole udało mi się zrealizować pewne dobre pomysły: warsztaty dziennikarskie, kolejne edycje Konkursu Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919, kabaret szkolny, rajdy i wycieczki dla uczniów. Raczej nie wracam specjalnie myślami do tego, co minęło. Były chwile

le radości z sukcesów uczniów, których przygotowywałem do konkursów. Były też chwile smutku, kiedy nie wszystko się udawało.

6. Jakie były Pana relacje z kolegami i koleżankami w pracy?

Znakomite! Zawsze starałem się służyć radą i pomocą. Także cierpliwie wysłuchiwałem każdego. Zazwyczaj, jeśli trzeba coś było wspólnie zrobić, prosiłem, a nie rozkazywałem. Myślę, że zarówno ja, jak i koleżanki i koledzy mogą być zadowoleni ze współpracy. Zresztą, odchodząc na emeryturę zaoferowałem im dalszą moją pomoc i współpracę przy realizacji ich ciekawych projektów.

7. Jakie są Pana plany na przyszłość? Podróże, czy może foteł, ciepłe kapcie i duuużo czasu na rozmyślanie?

Dużo, bardzo dużo pracy przede mną. Ostatnio wybrano mnie ponownie prezesem Gostyńskiego Towarzystwa Kulturalnego, stąd określone obowiązki w zakresie działań popularyzatorskich na rzecz historii ziemi gostyńskiej, badania archiwalne, prace badawcze nad historią regionu, organizacja kolejnej już XII edycji Studium Wiedzy o Regionie, III Gostyńskiego Supermarketu Kulturalnego, przygotowanie referatu na sesję naukową z okazji 150 – lecia Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w grudniu br., działalność wydawnicza, wycieczki – to tylko plany na najbliższe kilka miesięcy. Niestety, na emeryturze wolnego czasu jest chyba mniej, bo obowiązków przybywa. Poza tym w pewnym wieku człowiek zdaje sobie częściej sprawę z upływającego czasu, a marzeń do realizacji stale przybywa.

PRZERYWNIK



Wszędzie panują wojny, choroby, przemoc i przestępczość... a Ciebie obchodzi tylko to, żebyś jadła groszek...

Miła i uśmiechnięta. Myślmy, że jest bardzo sympatyczną i miłą osobą. Po krótkiej konwersacji i namowie, udzieliła nam wywiadu, a także „stanęła do zdjęcia” ☺ Pani Anna Polak – nauczycielka języka angielskiego.



Pani Anna Polak – podczas dyżuru przed budynkiem szkolnym.

Fot. ArtDesign.Inc © 2006 ZSZ & ArtDesign.Inc

1. Co skłoniło Panią do podjęcia pracy w naszej szkole?

Słyszałam od znajomych i innych nauczycieli, że w tej szkole nie ma na stałe anglisty. Jest problem i ciągle przyjeżdża ktoś z Poznania, z jakiejś firmy. Stwierdziłam, że jestem po studiach anglistycznych, po filologii angielskiej. Jestem akurat z Gostynia, więc to był jeden z powodów, dla których zdecydowałam się, by w tej szkole uczyć.

2. Jak Pani czuje się w naszej szkole?

No, gardło nie za bardzo, ale to, dlatego, że bardzo lubię śpiewać i trochę czasami pokrzyczę. Ale tak ogólnie, to bardzo mi się podoba i mam nadzieję, że będzie jeszcze lepiej.

3. Jak Pani ocenia uczniów naszej szkoły?

Bardzo pozytywnie <z wyjątkami>..., ale mam nadzieję, że te wyjątki <że tak powiem> też się zrehabilitują i po jakimś czasie zrozumieją, że nie ma co źle się zachowywać...jednak można wykazać w wielu innych rzeczach.

4. Czy któryś z uczniów „zaszedł Pani za skórę”?

Oczywiście <i to niejeden>...;) Znam różne sposoby metodyczno - wychowawcze, no i z niektórymi już sobie poradziłam, a z niektórymi może nie...Wszystko w swoim czasie...jak to mówią.;

Ciąg dalszy wywiadów z „nowymi” nauczycielami w kolejnym numerze.

1 listopada – Święto Zmarłych.

Porządkowanie grobów, kupno zniczy, wiązanek chryzantem, spotkania rodzinne na odwiedzanych cmentarzach. Każdy chciałby spędzić te święta przy mogiłach najbliższych. Jest to dobry moment na refleksje, także nad własnym życiem, nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Jest to okazja do wspomnień, do dzielenia się troskami, kłopotami i radością. Kim była bliska nam osoba? Czy wystarczy kupić kwiaty, zapalić znicz i odmówić modlitwę, by oddać Jej należny hołd? Może nadeszła okazja, aby poświęcić Jej trochę więcej czasu. Dzień Zmarłych jest zachętą do zadumy, do przemyśleń o przemijającej historii, którą warto utrwalić dla potomnych. Kulturowanie pamięci zmarłych członków rodziny, to także dobra lekcja dla naszych dzieci. Aby kiedyś, nad naszym grobem, spotykały się nasze dzieci, wnuki, prawnuki, kuzyni, kuzyni kuzynów ad futuram rei memoriam - na przyszłą rzecz pamiętkę. Pamięć o zmarłych jest świadectwem rytuałów pogrzebowych, jest również rysem naszej obyczajowości. Człowiek żyje tak długo, jak długo trwa pamięć o nim.

Tu jest pamięć i tutaj świeczka.
Tutaj napis i kwiat pozostanie.
Ale zmarły gdzie indziej mieszka
na wieczne odpoczywanie. (...)
Smutek to jest mrok po zmarłych tu
ale dla nich są wysokie jasne światy.
Zapal świeczkę.
Westchnij.
Pacierz zmów.
Odejdź pełen jasności skrzydlatej.

(J. Kulmowa, "W zaduszki")

11 listopada – Święto Niepodległości

Święto Odzyskania Niepodległości - Najważniejsze polskie święto narodowe związane z odzyskaniem w 1918 roku, po 123 latach zaborów, niepodległości.

W XVIII w. silna niegdyś Rzeczpospolita zaczęła się chylić ku upadkowi co doprowadziło do trzech rozbiorów Polski, ostatni trzeci rozbiór trwał od roku 1795, przez 123 lata, aż do 1918 roku kiedy to, 11 listopada, Rada Regencyjna (organ sprawujący władzę nad Królestwem Polskim) przekazała władzę nad wojskiem, Józefowi Piłsudskiemu, który dzień wcześniej powrócił z internowania w Magdeburgu, a w trzy dni później rozwiązała się, przekazując mu pełną władzę ustanawiając go Naczelnikiem Państwa. Powstała Druga Rzeczpospolita.

Dzień 11 listopada ustanowiono świętem państwowym po raz pierwszy dopiero w 1937 roku. W latach 1939-44 podczas okupacji hitlerowskiej oraz w okresie od 1945 do 1989 roku, w czasie rządów komunistycznych obchodzenie święta 11 listopada było zakazane. Dopiero w roku 1989, ustawą Sejmu, przywrócono obchody tego święta, od tego roku Święto Niepodległości jest najważniejszym świętem państwowym a dzień 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. Święto obchodzone jest w całym kraju, lecz najważniejsze obchody odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego pod Grobem Nieznanego Żołnierza.

Polska w NATO – Bezpieczna Polska, Bezpieczna Europa, Bezpieczny Świat – konkurs wiedzy o NATO w ZSZ

Dnia 16 października 2006 r. w auli przy ul. Tuwima odbył się etap szkolny IV edycji Konkursu "Polska w NATO" pod hasłem "Bezpieczna Polska, Bezpieczna Europa, Bezpieczny Świat". W konkursowe szranki stanęło 18 uczniów i uczennic naszej szkoły. Uczestnicy mieli do rozwiązania test, składający się z 30 pytań. Czas przeznaczony na jego rozwiązanie wynosił 60 minut.

Szkolna Komisja Konkursowa w składzie:

Przewodnicząca: wicedyrektor ZSZ mgr Lucyna Tęga

Członkowie: mgr Aleksandra Żytkowiak

mgr Anita Woźniak

mgr Robert Zbieralski

dokonała sprawdzenia prac.

Prezentujemy wyniki najlepszej piątki:

❖	Fajczyk Jarosław	III TEb	34 pkt
❖	Sowiński Janusz	III TEb	32 pkt
❖	Ryglowski Paweł	II TEa	29 pkt
❖	Jernaś Bartosz	III TEb	29 pkt
❖	Gronowski Alan	II TEa	28 pkt

Uczniowie, którzy uzyskali najwyższą liczbę punktów, wezmą udział w etapie wojewódzkim konkursu, który zostanie rozegrany 18 listopada w Poznaniu. Wszystkim, którzy zakwalifikowali się serdecznie gratulujemy.

/Redakcja/



Uczestnicy konkursu rozwiązują test

Fot. ZSZ & Leszek Niemczyk © 2006

Czy warto być kujonem?

Szkoła średnia zawsze kojarzy nam się z okresem zawierania nowych znajomości, wkraczania w prawie dorosłe życie. Wtedy to człowiek odczuwa na swojej skórze, iż czasy dobrych stopni skończyły się w mgnieniu oka, a ich otrzymanie często będzie graniczyło z cudem :). Nowe zasady, nowe prawa i przywileje będą każdego obowiązywały przez 4 (lub 3!) lata. A nauczyciele? Zadają multum materiału, bo uważają ich przedmiot za jedyny na świecie. Wszystko zależy od młodego człowieka, jaką strategię wybierze w szkole, aby wytrwać od września do wakacji. Może być totalnym luzakiem, chodzącym 5 razy w miesiącu do szkoły; kombinatorem, który zalicza każdy test na 3, 4 w drugim terminie lub po prostu kujonem. Dla jednych jest ideałem platońskiej wiedzy, zaś dla drugich "bezwartościowym" ziarenkiem grochu...

Utrzymać pozycję w klasie jest trudno z powodu kujonów. Niektórzy próbują im dorównać, ale z marnym skutkiem, zaś drudzy uczą się, tylko, aby zdać. Dla nich życie towarzyskie mocno pulsuje, bowiem tyle jest w mieście ciekawych knajpek, które trzeba koniecznie odwiedzić!)

Mogę śmiało stwierdzić, iż kujonem może zostać każdy. Wystarczy przyłożyć się do nauki na początku pierwszej klasy, „ryć” dniami i nocami, by szybko i skutecznie wyrobić sobie opinię systematycznego ucznia. Spowoduje ona, iż w przyszłości trud włożony w naukę będzie naprawdę minimalny.

Miesiące w szkole szybko mijają pod znakiem klasówek. Człowiek mający 3 obszernie sprawdziany w tygodniu, czasem nie jest w stanie opanować całego materiału. Sprytniejsi nie przychodzą na test i zaliczają go w drugim terminie. Kujon zaś zostaje i przeżywa katusze! Nikt nie lubi być przyłapanym na ściąganiu, a co dopiero kujon! Gdy nauczyciel złapie na oszustwie średniaka, rozkłada ręce z bezradności i stawia zazwyczaj jedynekę. Inaczej wygląda sytuacja, gdy winowajcą okaże się kujon. Robi się z tego afera klasowa, chociaż prawdę mówiąc - nauczyciele przytykają oczy na ich występki. Wmawiają sobie, że to ich pierwszy wybryk :) Kujon dość często ściągają (choć nie ufa swoim zdolnościom), bo nikt go o to nie podejrzewa. Równie rzadko pytają go nauczyciele, bowiem nie chcą tracić lekcji na osobę, która zawsze-wszędzie-wszystko wie.

W szkole średniej człowiek uczy się dla siebie. Jest na tyle dorosły, że sam powinien wiedzieć, jak powinien pokierować swoją edukacją, by w przyszłości dostać się na wymarzone studia. Raz spotkałam się z sytuacją, kiedy znajomy przyznał się, iż nie chce mu się uczyć, a piątka zbiera tylko dla rodziców. Pomimo mojej „sympatii” dla kujonów, nie mogę nadal zrozumieć, dlaczego zawsze muszą być przygotowani do każdej lekcji i świecić wiedzą po kątach? No, dlaczego....?

Kujona nie trzeba lubić, wystarczy spróbować go rozumieć. Można przyzwyczaić się do jego ambicji i wiru nauki lub po prostu patrzeć na jego poczynania z przymrużeniem oka. Nie można mu zazdrościć stopni, bo wyznaje inne wartości. Nie możemy zapomnieć, iż każdy z nas jest innym człowiekiem. Jednak nie warto się tak poświęcać dla wszystkich przedmiotów, bo po co? Regułki, definicje i tak zapomnisz po tygodniu. Gdzieś w umyśle będziesz kojarzyć ogrom faktów, jakieś nazwiska, jakieś prawa..., które w końcu i tak zostaną zapomniane. Program szkolny jest przeładowany, uczymy się encyklopedycznej wiedzy na pamięć. Nauka to przecież nie wszystko, a ambicja?

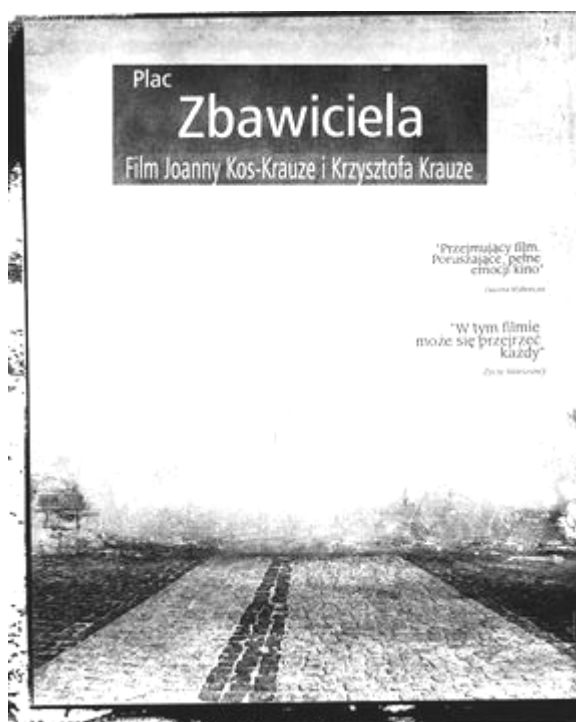
Warto zobaczyć!

Repertuar Kina „Pod Kopułą” w listopadzie



„Po rozum do mrówek”
Animowany/Akcja/Przygodowy
 prod. USA
 88 min
 10,13,14.11 godz. 17⁰⁰
 12.11 godz. 15⁰⁰ i 17⁰⁰

Historia niesforne go chłopca, który maltretował kolonię mrówek. Za karę, w magiczny sposób zostaje skurczony do rozmiaru owada i skazany na ciężką pracę w ruinach. Przed powrotem do postaci człowieka zaczyna doceniać bezinteresowną przyrodę, uczy się tolerancji i empatii.



„Plac Zbawiciela”
 prod. Polska
 94 min
 10,11,12,14.11 godz. 19⁰⁰
 13.11 godz. 19⁰⁰ KDF

Młode małżeństwo - około trzydziestki, z dwójką dzieci - ma wkrótce odebrać klucze do swojego wymarzonego mieszkania. Żeby zaoszczędzić trochę pieniędzy na ostatnie kilka miesięcy rodzice z dziećmi wprowadzają się do mieszkania matki chłopaka. Dramat rozpoczyna się w momencie, kiedy okazuje się, że ich developer zbankrutował. W związku z tym nie wiadomo, czy w ogóle otrzymają swoje upragnione mieszkanie. Jakby tego było mało, popadają w olbrzymie długi.



„Papież, który pozostał człowiekiem”
prod. Polska

155 min
 17 – 23.11 godz. 15⁰⁰ 18⁰⁰ i 21⁰⁰

Druga część filmu "Karol - człowiek, który został Papieżem". Obraz rozpoczyna się od inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II. Ukazuje nam pierwsze pielgrzymki papieskie - do Meksyku oraz do Polski, opowiada o tragicznych wydarzeniach związanych z zamachem na życie Jana Pawła II oraz o tym, jak Papież przeżył i powrócił do swojej misji szerzenia wartości Ewangelii



„7 krasnoludków – historia prawdziwa”
prod. Niemcy

95 min
 24 – 28.11. godz. 17.00

Za górami, za lasami, siedmiu krasnoludków schroniło się w lesie. Szczycik (Maciej Stuhr), Dołek (Paweł Wilczak), Knedel (Robert Makłowicz), Loczek (Jerzy Kryszak), Prezes (Cezary Morawski), Czak (Jarosław Boberek) i Młotek (Zbigniew Suszyński) wybrali własne towarzystwo nie zakłócanie odgłosami łamanych serc. I żyliby sobie dalej tak spokojnie, gdyby nie nagłe pojawienie się Królowy Śnieżki (Joanna Jabłczyńska), która wyrzuciła do góry nogami ich uporządkowane życie. Ta sytuacja może jednak nie potrwać długo, gdyż na poszukiwanie Śnieżki wyruszył właśnie Wielki Łowczy (detektyw Krzysztof Rutkowski) wysłany przez Złą Królową (Katarzyna Figura). Ale na zamku – poza Złą Królową – czeka na Śnieżkę również wielka miłość w osobie Królewskiego Błazna (Kuba Wojewódzki).

XIII Ogólnopolski Konkurs Czasopism Szkolnych „Pałuckie Pióro 2006” - wyróżnienie dla Schizola !

20 czerwca 2006r. redakcja Schizola wraz z p. Janem Poprawą udała się do Wągrowca, na rozstrzygnięcie XIII Ogólnopolskiego Konkursu Czasopism Szkolnych „Pałuckie Pióro 2006”. Był to konkurs na najlepszą i najciekawszą gazetkę szkolną. Jury było wymagające, ocenie podlegała szata graficzna, styl, pisownia, treści i zainteresowania. Z przyjemnością ogłaszamy, że nasza gazetka otrzymała wyróżnienie. Nie kryjemy radości, ponieważ każdy wie, że gazetka „Schizol” na początku istnienia była niemalże białym krukiem. Mamy nadzieję, że to nie koniec osiągnięć. Po rozdaniu nagród oraz dyplomów p. Poprawa zapewnił nam świetne atrakcje. Udaliśmy się na krajoznawczą wycieczkę, płynęliśmy barką po lednickim jeziorze, mieliśmy okazje zwiedzić skansen starych osad, wystawę archeologiczną oraz muzeum miniaturowych zabytków architektonicznych Polski.

Dziękujemy !

/Karolina/

Poniżej prezentujemy fotografię otrzymanego dyplomu:



Dyplom wyróżnienia dla Schizola ©
Fot. Jan Poprawa © 2006 ZSZ & Jan Poprawa

Strofy o miłości

Ach...jak mi smutno i smutno
Wciąż tylko łyzy i łyzy
Kochać nie wolno, zapomnieć trudno
A w sercu wciąż Ty i Ty....

Żaden dzień się nie powtórzy
Nie ma dwóch podobnych nocy
Dwóch podobnych pocałunków
Dwóch jednakich spojrzeń w oczy....

Kocham to piękne słowo-
Dlatego Kto je rozumie??
Bo Kto nie kochał i został zdradzony
Ten Kochać więcej nie umie...!!!

Jeśli masz kochać
To kochaj stale,
Jeśli zdradzać
Nie kochaj wcale...!

Za moje serce złamane,
Za moją miłość wzgardzoną,
Chcę ofiarować Ci kwiatek-
Malańką różę czerwoną...
Może tę różę złamiesz...-
Tak jak złamałeś mi serce,
Lecz serce było bezbronne,
A róża porani Ci ręce....!



Życie nie jest zabawą
Ani przelotnym uśmiechem
To, co teraz uczynisz
W przyszłości stanie się echem.

Choć zostaną tylko słowa
I nie napisany list
Choć we wspomnieniach mnie zachowasz
Tylko na najbliższych dni.

Trochę miłości
I trochę łez
Kilka urojeń
A potem kres.

Nie schylaj czoła
W trudzie i pocie
Nie oddawaj serca
Byle idiotcie.

Nie rań serca, bo Cię kocha
Bo miłość- krótki czas
Kochać w życiu można często
Lecz prawdziwie tylko raz.

Miłość nie pyta skąd przyszłaś dziewczyno
Z pałacu, z chaty, znad rzeki
Miłość zna tylko tęsknotę jedyną
Co łączy dwa serca na wieki.

Miłość to nie żaden wróg
Wszak kochać kazał Bóg
A że Boga słuchać trzeba
To zakochać się potrzeba.

Miłość to wolność
Okuta w kajdany
Pokochasz lecz nie wiesz
Czy jesteś kochany.

Miłość jest piękna
Lecz pamiętaj o tym
Że ona nigdy nie wraca
I wtedy się ją docenia
Gdy zostają wspomnienia.

Chude, chudsze, chore.....

Każdy z nas chciałby być pięknym zgrabnym, atrakcyjnym. Codziennie spotykamy się z wieloma przykładami naszych ukrytych ideałów np. modele, kobiety, ich sylwetki, twarz, włosy, kolorowe okładki gazet, reklamy pokazujące idealne figury oraz sposoby jak uzyskać wymarzoną wagę. Tylko czy oby ta prawidłowa waga, wręcz niejednokrotnie zaniżona jest odpowiednikiem mojej atrakcyjności? Czy właściwa waga może być kluczem do szczęścia? A jeśli ktoś ma kilka kilogramów nadwagi to, co wtedy? Ma się czuć gorzej?

Kiedy czytam wywiady z anorektyczkami zastanawiam się czy osoby te wiedziały jakie mogą wystąpić negatywne skutki niewłaściwego odchudzania się, czy raczej głodowania. Dla przypomnienia anoreksja jest chorobą wymagającą leczenia, a nie tylko złym skutkiem zgubienia kilku kilogramów. Dolegliwość ta rozpoczyna się całkiem niewinnie; patrzymy w lustro i stwierdzamy, że jesteśmy bardzo grubi. Nie radząc się nikogo ograniczamy się w jedzeniu, ustalamy "swoją doskonałą dietę" oczekując szybkiego rezultatu. I tak z dnia na dzień, z dnia na dzień...

Istota anoreksji (anorexia nervosa) dotyczy: układu pokarmowego, krążeniowo - sercowego, immunologicznego, nerwowego, hormonalnego, płciowego. Jak widzicie jest ona widoczna w naszym organizmie, chociaż wydawałoby się, że tylko żołądek, ewentualnie dwunastnica, jelita i wątroba mogłyby mieć pretensję, że np. 2 dni dostają tylko samą wodę z odrobiną suchej bułki. Pozostałe narządy też domagają się śniadania, obiadu, owoców, bo przecież energia dla naszych organizmów to nic innego jak rozsądne odżywianie się. Nie obrażając ludzkiego "ego" jak paliwo w samochodzie (kiedy świeci kontrolka jedziemy uzupełnić braki).

Wróć na chwilę do naszego układu pokarmowego, co się z nim dzieje? Pojawia się między innymi bezsoczność, czyli brak całkowitej lub częściowej zdolności wydzielania soku trawiennego, który jest ważnym elementem w procesie łąknienia. Następnie bolesne skurcze żołądka, zaparcia, zachwiany ruch perystaltyczny jelit niejednokrotnie z towarzyszącymi wymiotami są również objawami tej choroby. Gdybyśmy chcieli zagłębić się w pozostałe układy stwierdzimy, że dzieją się z nimi naprawdę dziwne rzeczy, aż trudne czasem do wyobrażenia, bo np. jak połączyć niejedzenie z obrzękami kończyn, kołataniem serca, zwolnieniem akcji serca, omdleniem, zawrotami głowy oraz jej częstym bólem. Konsekwencją naszej zbyt gwałtownej decyzji są również częste zachorowania infekcyjne, o różnych przebiegach, trudności w pokonywaniu stresu, brak koncentracji, senność, uczucie ciągłego zmęczenia, obniżony nastrój, jak również zmiany w układzie kostnym - osteoporoza. Muszę jeszcze wspomnieć o zahamowaniu miesiączki, zmianach wielkości jajników macicy, co może doprowadzić do bezpłodności, u mężczyzn natomiast zaburzenia potencji, spadek zainteresowań seksualnych.

Pewnie Wam trudno w to uwierzyć, ale niestety to prawda. Nasuwa się wątpliwość: przecież chciałem, chciałam zgubić tylko trochę kilogramów, a tu.....? A to jeszcze nie wszystko. Pozostaje jeszcze przecież ważna sfera psychiki, ale o niej i o chorobie często powiązanej z anoreksją przeczytacie już w następnym numerze.

Na tym kończę serdecznie pozdrawiając wszystkich już odchudzających się, myślę, że rozsądnie i tych, którzy jeszcze się wahają. Jeżeli chcecie drogie kobiety i drodzy mężczyźni dowiedzieć się ile ważycie i co z Waszym BMI - zapraszam na Poznańska i Tuwima każdego dnia.

/pani Agnieszka W – higienistka szkolna/

P.S. BMI- to wskaźnik masy ciała, określający prawidłowości masy.

P>S> Słynny malarz Rubens malował tylko kobiety o okrągłych kształtach.

Lekcja niemieckiego inaczej.....

4 października na lekcji języka niemieckiego zawodowego klasa 4 TEa gościła praktykantkę z Lipska – Beatrice Ermer. W czasie rozmowy z uczniami opowiedziała, dlaczego przyjechała do Gostynia, a także o swoich wrażeniach z pobytu w Polsce.

Wiele pytań dotyczyło stereotypowego postrzegania Polaków w Niemczech i Niemców w Polsce. Lekcja w takiej formie uzmysłowiła, iż aby walczyć ze stereotypami narodowymi należy się przede wszystkim nawzajem poznać, a środkiem do tego jest znajomość języków.

Rozmowa z Beatrice doskonale to potwierdziła!



Klasa 4 TEa podczas rozmowy z Beatrice Ermer

Fot. ZSZ & Leszek Niemczyk © 2006

REKLAMA



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Multimedialne Centrum Informacji

mieści się w budynku przy ul. Poznańskiej
na II piętrze w sali 210 obok auli

GODZINY OTWARCIA:

od poniedziałku do czwartku – 14⁰⁰ – 17⁰⁰
w piątek – 13⁰⁰ – 15⁰⁰

W MCI można:

- korzystać z technologii informacyjnej dla realizacji zadań związanych z procesem dydaktyczno-wychowawczym,
- dokonywać poszukiwań w Internecie,
- w czytelni - wyszukać informacji w encyklopediach i słownikach ogólnych, przedmiotowych i językowych,
- przeglądać programy multimedialne dostępne w centrum, posłuchać muzyki,
- sporządzić bibliografię do prezentacji na ustny egzamin maturalny z języka polskiego.

PRZERYWNIK



Konkursy, rebusy, zagadki – dla każdego coś fajnego :-)

W tej rubryce w kolejnych numerach Schizola prezentować będziemy fotografie NASZYCH NAUCZYCIELI. Jeśli rozpoznacie przedstawione na nich osoby, zapiszcie ich nazwiska na kuponie, kupon wrzućcie do skrzynki przy sali 108.



Kto to taki ? Zgadnij

Rozwiąż rebus !!!



Ile lat istnieje na ziemiach gostyńskich szkolnictwo zawodowe?

Rozwiąż rebus, rozwiązanie zapisz na poniższym kuponie i wrzuć go do skrzynki kontaktowej przy sali 108. Wśród uczestników zabawy rozlosujemy nagrody.

KUPON nr 5 – REBUS	KUPON nr 5 – ZDJĘCIE
Rozwiązanie.....	Imię i nazwisko nauczyciela.....
imię nazwisko.....	imię nazwisko.....
klasa	klasa

POZDROWIENIA

:) <--

Pozdrowionka dla Oli A. z klasy ITEB od kumpeli z klasy III :)

Pozdrowienia dla Pani Aleksandry Żytkowiak od klasy wiadomo której ☺

Pozdro dla pani A. Żytkowiak i naszej wychowawczynie pani J. Wencel

Pozdrowionka od zwariowanej Karolci dla Paulinki i Martynki z kl. III TEb :*

Gorące pozdrowienia dla Bielika z IId od kumpeli B.J z IId

Pozdrowionka dla natrętnego Arturka z klasy 4 Technikum Mechanicznego - wiadomo od kogo :)

Gorące buziaki dla zaje-fajnej Martynki J. śle Karolcia G. ;)

Pozdro dla pani Markowskiej & pana Koncewicza ☺

Pozdro dla zakręconej i zawsze uśmiechniętej Karolci K. od kumpeli z klasy ;)

Szybkie jak wiatr pozdrowienia dla kuzyneczki Mileny przesyła M.....:)

Pozdrowionka dla super Karolci G. przesyła Martyna

Dla każdego coś miłego, czyli pozdrowienia !!!

Pozdrowionka dla informatyków z klasy I od Pauliny i Agnieszki

Pozdrowionka dla całej klasy 3LPA od kolarza

Gorące pozdrowionka i buziaki dla super kumpeli: Paulinki, Karolinki i Basienki od kumpeli Martyny

Pozdrowionka dla DIZELKA od "Marzenki" :P

Pozdro dla Dziary Madzi od Dziary B...:)

Pozdrowionka dla Beaty i Lidki od Karolci:)

Pozdrowienia wyszły z mody, I wyrzucam je do wody. Przechodzę na inny kierunek, I przesyłam pocałunek. Dla Małego od Karolci:*

Szybkim lotem...
Leśnym echem....
Moc pozdrowień
wraz
z uśmiechem śle
dla A.K -> M.K

Pozdrówka dla super Beci z IId od szalonego wielbiciela :P

GRAFOMANIAK

Bransoleta zmierrchu

Wraz z córką wiatru, co z zachodu wieje
 W Bogini świtu błogosławieństwie
 Przybył bohater, niosąc nadzieję
 By chronić świat, co w niebezpieczeństwie
 Jak ten, co niegdyś w obliczu zmierrchu
 Dał ludziom prawdę o człowieczeństwie.
 Wolą milionów, także dziś
 Snuje się świata opowieść
 Jutro te słowa zmieni w czyn
 Ten, co się bohaterem zowie.
 I znów zawiruje świat
 Jak płatki śniegu na wietrze
 I znów zawiruje świat...
 Lecz spójrz - świt nie wstał jeszcze...

W.B. Yates

Grafomaniak jest to kącik, w którym będziemy zamieszczać Wasze wiersze. Dziś próbka jednego z nich. Czekamy na kolejne wiersze, nie wstyďte się swojej poetyckiej natury. Prace wrzucajcie do skrzynki przy sali 108 (ul. Tuwima) lub wysyłajcie na adres schizol@zsz-gostyn.com.pl

**Nr 63 Schizola
 zredagował zespół w składzie:**
 Barbara Ciechanowska (red.nacz.)
 Paulina Biderman, Karolina Busz,
 Martyna Juskowiak, Katarzyna Kaczmarek,
 Julita Karolczak, Magdalena Kędzia,
 Karolina Wojtkowiak, Artur Andrzejewski (opr.plast.)
 Paweł Borukało (opr.komp),
 Krzysztof Wierzyk (opr. komp.)
 Leszek Niemczyk (opiekun)

LISTA PRZEBOJÓW

- 1 **P.Rubik, J.Radek i M.Markiewicz:** Psalm dla Ciebie
- 2 **James Kakande:** You You You
- 3 **Blank&Jones:** Catch
- 4 **George Michael feat. Mutya:** This Is Not Real Love
- 5 **Madonna:** Jump
- 6 **Ania:** Trudno mi się przyznać
- 7 **Jamelia:** Something About You
- 8 **Katie Melua:** Spider's Web
- 9 **Shaun Baker feat. Laidback:** Bakerman
- 10 **Jan Hammer Project:** Crockett' Theme 2006
- 11 **Kate Ryan:** Alive
- 12 **Rihanna:** Unfaithful
- 13 **Nelly Furtado feat. Timbaland:** Promiscuous
- 14 **Brodka:** Znam cię na pamięć
- 15 **Roger Sanchez:** Lost
- 16 **Robert Chojnacki i Andrzej Piaseczny:** Będiesz znów
- 17 **Holly Dolly:** Dolly Song (Leva's Polka)
- 18 **Vibekingz:** Like The Wind
- 19 **Wilki:** Na zawsze i na wieczność
- 20 **Tom Novy:** Unexpected

Lista Przebojów RMF FM notowanie 1268 z dnia 2006-10-27

Głosujcie na swoje piosenki, w kolejnym numerze zamieścimy notowanie złożone z Waszych utworów.

Kartkę z trzema tytułami - najlepszymi Waszym zdaniem - piosenek wrzucajcie do skrzynki przy **sali 108** (ul.Tuwima) lub ślijcie głosy na adres schizol@zsz-gostyn.com.pl



Adres do korespondencji:

Zespół Szkół Zawodowych
 im. Powstańców Wielkopolskich
 SCHIZOL
 ul.Tuwima 44
 63-800 Gostyń
 skrzynka przy sali 108 (ul.Tuwima)
 e-mail:schizol@zsz-gostyn.com.pl
 gg: **6704492**